

Sygn. akt I ACa 719/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Zofia Kawińska-Szwed SA Joanna Kurpierz
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko A. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 287/11

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powódki na rzecz pozwanego 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem opłaty sądowej od apelacji od uiszczenia której pozwany był zwolniony.

Sygn. akt I ACa 719/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego A. D. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2011r. oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 8.617 złotych.

Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach został oparty na następujących ustaleniach:

Dnia 23 grudnia 2005 roku J. P., działając osobiście, zawarł z pozwaną warunkową umowę sprzedaży nieruchomości położonej w N.. Umowa zawarta była w formie notarialnej przed notariuszem Z. R..

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ustalił, że warunkowa umowa sprzedaży nieruchomości z 23 grudnia 2005 roku jest nieważna.

W transakcji sprzedaży nieruchomości pośredniczył M. Ł. trudniący się zawodowo pośrednictwem w handlu nieruchomościami.

Kwotę 100.000 zł pozwana przekazała na konto M. Ł. jeszcze przed zawarciem warunkowej umowy sprzedaży.

Dnia 23 grudnia 2005 roku w mieszkaniu J. P. zawarta została umowa warunkowa.

J. P. działał osobiście. Towarzyszył mu H. K.. Pozwaną Spółkę reprezentował J. W.. Obecny był także M. Ł. i notariusz Z. R..

J. W., w obecności wszystkich wymienionych wyżej osób, jeszcze przed spisaniem umowy podjął z J. P. rozmowę na temat ceny transakcji w nadziei, że uda się tą cenę obniżyć. Do uzgodnienia niższej ceny nie doszło. Został spisany akt notarialny, a następnie M. Ł. przekazał J. P. kwotę 100.000 zł. Pieniądze zostały przeliczone przez J. P., który następnie podpisał potwierdzenie dla M. Ł..

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2011 roku w sprawie III K 1111/07 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał H. K. za winnego tego, że w dniu 12 stycznia 2006 roku doprowadził J. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 880.000 zł, w ten sposób, że wyzyskując niezdolność J. P. jako osoby otepiałej intelektualnie w stopniu głębokim do należytego pojmowania przedsiębranego działania, na podstawie umowy z 12 stycznia 2006 roku sprzedał za 880.000 zł nieruchomość położoną w N., a uzyskaną kwotę pieniędzy z tytułu ceny włączył do swojego majątku.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd uznał, że powództwo o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 złotych, tytułem zwrotu zadatku jaki J. P. otrzymał od prezesa powodowej spółki, w związku z warunkową umową sprzedaży nieruchomości zawartą w dniu 23 grudnia 2005 roku, która następnie została uznana za nieważną, jest zasadne.

Zdaniem Sądu pozwany jako spadkobierca osoby, która otrzymała świadczenie w wyniku nieważnej umowy jest zobowiązany do zwrotu świadczenia na mocy art. 411 kc w związku z art. 405 kc.

Sąd podkreślił, że przekazanie kwoty 100.000 złotych J. P. zostało wykazane zeznaniami świadka M. Ł., zeznaniami J. W. oraz własnoręcznym pokwitowaniem odbioru kwoty 100.000 zł dokonany przez J. P..

W ocenie Sądu nie zostały wykazane okoliczności wykluczające odpowiedzialność pozwanego o jakich mowa w art. 407, 409 i 411 kc.

W ocenie Sądu pierwszej instancji brak jest podstaw do uznania, że sentencja wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 stycznia 2011r., sygn. akt III K 1111/07, przesądza o tym, iż całość świadczenia z tytułu sprzedaży nieruchomości przejął do swego majątku H. K.. Ustalenia zawarte w tym wyroku dotyczą czynu przestępczego z dnia 12 stycznia 2006 roku i nie odnoszą się one do kwoty 100.000 złotych przekazanej J. P. w dniu 23 grudnia 2005 roku.

Wyrok został w całości zaskarżony przez pozwanego, który zarzucił:

merytorycznie

- rażące naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 82 k. c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, wbrew treści prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 29 grudnia 2010 r.,

wydanego na podstawie wiążącej opinii psychiatrycznej biegłego sądowego (...) w T., iż J. P. świadomie i swobodnie wyraził swą wolę kwitując rzekomo w dniu 23 grudnia 2005 r. odbiór gotówki w wysokości 100.000 zł;

- rażąco naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 922 § 1 k. c. w zw. z art. 11 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, iż kwota 100.000 zł stanowi prawo majątkowe, które należało do spadku po zmarłym J. P. - a nie kwotę, która wraz z 780.000 zł (łącznie 880.000 zł) została włączona do majątku skazanego H. K., który to fakt przesądza prejudycjalnie treść sentencji prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy III Wydziału Karnego z dnia 19 stycznia 2011 r. sygn. akt III K 1111/07 oraz poprzez poczynienie ustaleń całkowicie przeciwnych niż w wiążącym Sąd orzeczeniu sądu karnego.

proceduralnie

- rażąco naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 11 k.p.c. poprzez niedopuszczalne przerzucenie ciężaru dowodowego na pozwanego w zakresie udowadniania okoliczności objętych treścią prawomocnego skazującego wyroku karnego - uprzednio ustalonych (czyn oszustwa z uwzględnieniem w treści sentencji kwoty objętej niniejszym sporem) - prejudykatu;
- rażąco naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 365 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd orzekający innych ustaleń faktycznych niż zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy I Wydziału Cywilnego z dnia 29 grudnia 2010 r. sygn. akt I C 212/010 poprzez ustalenie istnienia rzekomo stanu świadomości J. P. na dzień 23.12.2005 r. jak również poprzez przyjęcie odmiennego opisu okoliczności i przebiegu zdarzeń mających miejsce w powołanym dniu;
- rażąco naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak jakiegokolwiek odniesienia w treści uzasadnienia do całokształtu przeprowadzonych przed Sądem I instancji dowodów oraz brak wskazania przyczyn, dla których Sąd orzekający odmówił dowodom powołanym przez powoda wiarygodności i mocy dowodowej,
- rażąco naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, to jest wbrew treści dyrektywy wskazanej powołanym przepisem procedury cywilnej.

Powołując się na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za dwie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna.

Za uzasadniony w pierwszej kolejności należy uznać zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 kpc polegający na pominięciu w motywach zaskarżonego orzeczenia istotnych dowodów przeprowadzonych w sprawie, mimo ich istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, co doprowadziło do błędnych ustaleń a w konsekwencji do wadliwego rozstrzygnięcia.

Z tych względów niezbędne jest przytoczenie chronologii wydarzeń, w zasadzie bezspornych, aby w tym kontekście możliwa była właściwa ocena wiarygodności poszczególnych dowodów, ich mocy dowodowej i znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu.

Ojciec pozwanego J. P. był właścicielem nieruchomości gruntowej o powierzchni 2,16 ha położonej w N..

Zamieszkiwał samotnie w domu jednorodzinnym usytuowanym na tej nieruchomości. Nieruchomość dzierżawił sąsiadowi H. K., który pomagał mu w niektórych sprawach życia codziennego. W 2005 roku J. P. liczył 80 lat.

Jego syn A. D. sporadycznie odwiedzał ojca, gdyż zamieszkiwał w T.. W 2005 roku pozwany wystąpił do sądu z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie ojca. W dniu 10 listopada 2005r. J. P. został poddany, w ramach sprawy o ubezwłasnowolnienie, badaniu psychiatrycznemu. Biegły rozpoznał u J. P. otępienie intelektualne w stopniu głębokim w związku z postępującą miażdżycą uogólnioną.

Powodowa spółka zainteresowana była nabyciem nieruchomości J. P., gdyż na sąsiednich gruntach prowadziła działalność deweloperską. Dotychczasowy dzierżawca zaczął nakłaniać J. P. do zbycia nieruchomości.

W dniu 23 grudnia 2005r. doszło w domu J. P. do spisania umowy warunkowej sprzedaży nieruchomości za kwotę 880.000 złotych.

Zawarcie umowy stanowczej uzależniono od nieskorzystania z prawa pierwokupu przez Agencję Nieruchomości Rolnej. Przy spisywaniu aktu notarialnego uczestniczył J. P. jako sprzedający, J. W. - prezes powodowej spółki, która kupowała nieruchomość, pośrednik w (...), który zaoferował zbywcy pośrednictwo w zbyciu nieruchomości, notariusz Z. R. oraz H. K. jako osoba towarzysząca zbywcy.

J. P. podpisał akt notarialny, przywieziony do jego domu przez notariusza, w którym zobowiązał się do zbycia nieruchomości za kwotę 880.000 złotych, potwierdził przyjęcie zaliczki w kwocie 100.000 złotych i udzielił pełnomocnictwa do zawarcia umowy stanowczej H. K.. Pokwitował także przyjęcie od M. Ł. 100.000 złotych, które ten mu przekazał w związku z podpisaniem umowy warunkowej, a którą to kwotę pośrednik otrzymał wcześniej od powodowej spółki.

Notariusz potwierdził własnoręczność podpisu J. P.. Odebrane pieniądze J. P. przekazał J. K. aby ten je schował.

W dniu 12 stycznia 2006r. J. K., działając jako pełnomocnik J. P. zbył własność nieruchomości na rzecz powodowej spółki wskazując swój rachunek bankowy jako ten na który należy przekazać resztę ceny w kwocie 780.000 złotych.

Za środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży nieruchomości ojca pozwanego H. K. nabył dla siebie oraz żony nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym. W nabyciu tej nieruchomości pośredniczył M. Ł.. Nabył też dwa samochody osobowe.

W dniu 23 lutego 2006 roku J. P. został ubezwłasnowolniony całkowicie z powodu otępienia intelektualnego w stopniu głębokim w związku z postępującą miażdżycą uogólnioną.

W maju 2006 roku H. K. kilkakrotnie telefonował do pozwanego żądając wycofania wniosku o ubezwłasnowolnienie J. P. i odradzając przyjazd do miejsca jego pobytu pod groźbą pozbawienia pozwanego życia.

W 2008 roku J. P. zmarł, a spadek po nim odziedziczył pozwany.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie o sygn. akt I C 212/10 ustalił, że warunkowa umowa sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005 roku oraz umowa stanowcza z 12 stycznia 2006 roku są nieważne. W oparciu o dowód z opinii sądowo – psychiatrycznej Uniwersytetu (...) w T. - Katedry Psychiatrii ustalono, że J. P. nie był w stanie świadomie podjąć decyzji i wyrazić swej woli odnośnie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości aktem notarialnym z dnia 23 grudnia 2005 roku w chwili sprzedaży nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2011r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie o sygn. III K 1111/07 uznał oskarżonego H. K. za winnego tego, że w dniu 12 stycznia 2006 roku w B., w kancelarii notarialnej przy ulicy (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i posługując się upoważnieniem uzyskanym od J. P. – osoby otępielejącej intelektualnie w stopniu głębokim, co do której toczyło się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, doprowadził J. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 880.000 zł w ten sposób, że wyzyskując niezdolność J. P. jako

osoby ołepialej intelektualnie w stopniu głębokim do należytego pojmwania przedsiębranego działania, na podstawie umowy – aktu notarialnego Repertorium A numer (...), sprzedał za kwotę 880.000 zł firmie (...) Spółka z o.o. zabudowaną nieruchomość, stanowiącą gospodarstwo rolne, położoną w N. gmina O., oznaczoną jako działka numer (...) o obszarze 2.16.00 ha, wpisaną w księdze wieczystej Kw numer (...) Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, a uzyskaną kwotę pieniędzy z tytułu zapłaconej ceny włączył w skład swojego majątku, czym działał na szkodę J. P., to jest za winnego występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 294 § 1 k.k., wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 1 i § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 320 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 150 zł.

Ponadto oskarżony został uznany za winnego kierowania pod adresem A. D. gróźb pozbawienia go życia. Wyrok ten uprawomocnił się wobec oddalenia apelacji oskarżonego.

W trakcie postępowania karnego oskarżony H. K. wyjaśnił, że w dniu 23 grudnia 2005r. po zawarciu umowy warunkowej sprzedaży nieruchomości przyjął 100.000 złotych zaliczki jako pełnomocnik J. P..

Powyższe ustalenia Sądu Apelacyjnego oparte są na dowodach z dokumentów:

- aktu notarialnego z dnia 23 grudnia 2005r., (k. 11 – 13),
- wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 29 grudnia 2010r., sygn. akt I C 212/10, (k. 14 – 20),
- wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 stycznia 2011r., sygn. akt III K 1111/07, (k. 46 – 92),
- pokwitowania odbioru 100.000 złotych z dnia 23 grudnia 2005r., (k. 100),
- wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 15 września 2011r., sygn. akt IV Ka 313/11, (k. 126),
- opinii sądowo - psychiatrycznej Katedry Psychiatrii Uniwersytetu (...) w T. z dnia 23 września 2010r., (k. 130 – 155).

Wiarygodność ani moc dowodowa tych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Za wiarygodne Sąd Apelacyjny uznał także zeznania świadka M. Ł. w których utrzymywał on, że J. P. przyjął 100.000 złotych w gotówce i potwierdził odbiór.

Przekonanie świadka, że J. P. miał świadomość, iż sprzedaje nieruchomość i przyjmuje pieniądze z tytułu sprzedaży nie było uzasadnione skoro udowodniono, iż w dacie zawierania umowy zbywca ze względu na głębokie upośledzenie intelektualne nie był w stanie świadomie podjąć decyzji i wyrażać swej woli. Z tych samych względów brak jest podstaw do uznania, że zbywca świadomie pokwitował odbiór 100.000 złotych z tytułu zaliczki na poczet sprzedaży nieruchomości.

Nie zasługują na wiarę zeznania J. W. z których wynika, że w domu J. P. trwały negocjacje co do wysokości ceny za sprzedaż nieruchomości i zbywca był ich aktywnym uczestnikiem. Mogłoby to sugerować, że ojciec pozwanego był świadomy tego co robi a w szczególności, że sprzedaje nieruchomość i przyjmuje świadczenie z tytułu części ceny, kwitując odbiór w akcie notarialnym i odrębnym pokwitowaniem dla pośrednika. W istocie tak nie było, co wynika z pozostałych dowodów, w szczególności treści zeznań osób słuchanych w sprawie karnej.

Zarówno akt notarialny jak i pokwitowania zostały sporządzone wcześniej, bez udziału zbywcy a on jedynie złożył podpis pod tymi dokumentami. Nastąpiło to w stanie psychicznym zbywcy wyłączającym świadome składanie oświadczenia woli.

J. P. ze względu na stan swej psychiki w dniu 23 grudnia 2005 roku padł ofiarą H. K., który tak zaaranżował przebieg zdarzeń aby miały one świadczyć o formalnym zbyciu nieruchomości i przyjęciu zapłaty, gdy w istocie doprowadził J. P. do rozporządzenia swym mieniem za kwotę 880.000 złotych a całą tą sumę przejął do swego majątku.

Nie ma racji skarżący utrzymując jakoby fakt przyjęcia przez H. K., niezależnie od przekazanej na jego rachunek kwoty 780.000 złotych zaliczki w kwocie 100.000 złotych został przesądzony w sprawie karnej i Sąd Okręgowy w sprawie cywilnej był związany tym ustaleniem.

Wprawdzie w opisie czynu za jaki został skazany H. K. mowa jest o przejęciu do majątku oskarżonego w wyniku popełnionego czynu zabronionego kwoty 880.000 złotych jednakże ustalenie w tym zakresie nie stanowi prejudykatu w rozumieniu art. 11 kpc.

Wielkość sumy przywłaszczonej w wyniku oszustwa nie stanowi bowiem przesłanki odpowiedzialności na podstawie art. 286 § 1 kk.

Ustalenie sądu karnego co do wielkości kwoty włączonej przez H. K. w wyniku oszustwa do jego majątku, chociaż nie wiążące, należy uznać za prawidłowe. Wszak z samych wyjaśnień tej osoby słuchanej w postępowaniu karnym wynika, że H. K. przyjął tę kwotę jako pełnomocnik zbywcy. Nie ma znaczenia, że uczynił to za pośrednictwem J. P., który ze względu na głębokie upośledzenie intelektualne nie miał świadomości tego co czyni.

Nie ma też istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, podkreślona przez Sąd Okręgowy, okoliczność że H. K. został skazany za czyn popełniony w dniu 12 stycznia 2006 roku a nie 23 grudnia 2005 roku.

To co działo się w dniu 23 grudnia 2005 roku było przygotowaniem do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem przez J. P..

Przyjęcie kwoty 100.000 złotych w dniu 23 grudnia 2005 roku nie spowodowało jeszcze żadnej szkody dla zbywcy, gdyż w dniu tym, nie doszło do rozporządzenia majątkiem po stronie pokrzywdzonego a jedynie warunkowego zobowiązania. Reasumując należy uznać, że w dniu 23 grudnia 2005 roku nie doszło do świadczenia w wyniku nieważnej umowy kwoty 100.000 złotych na rzecz J. P. lecz świadczenie to, w drodze oszustwa, przejął do swego majątku H. K., który wykorzystując brak świadomości zbywcy posłużył się nim w celu uzyskania tej kwoty.

Dlatego brak podstaw do uznania, że kwota 100.000 zł stanowi dług spadkowy po J. P., który na podstawie art. 411 kc w związku z art. 922 § 1 kc winien ją zwrócić powódce.

Z tych względów na mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc.

Z/

1. (...)

2. (...)

K., (...)